

# Janusz Radek, Nie umia

Nie umiałem kochać cię  
Choć wrózano wielką miłość nam  
Uciekałem w słowa złe  
Uwierzyłaś i zostałem sam  
Głupi szczeniak ze mnie był  
Drwiłem z uczuć krzyżąc 'wolność łap!'  
Ranny wilk w duszy wył  
Co w potrzasku odgryzł jedną z łap  
Tak minęło wieku ćwierć  
Nagle cofnął się kulawy czas  
Zobaczyłem własną śmierć  
Od tej pory żyję drugi raz  
Nigdy nie mija pierwsze kochanie  
Świat je zabija nim zmartwychwstanie  
Jedno spożenie, jedno dotknięcie  
Wniebowstąpienie i wniebowzięcie  
Najcudowniejsza uczuć zawiałość  
Zmienia się pierwsza w ostatnią miłość  
I znowu marzy o dniach młodości  
Zmarszczka na twarzy pierwszej miłości  
Nie umiałem kochać cię  
Choć największą miłość Bóg nam dał  
A ty pierwsza zawołałaś mnie  
I już nigdy nie zostanę sam...  
SAM!